

I. Uwagi wprowadzające

Humans are born as primarily physical beings who in the ensuing years are shaped by culture. Dying entails a reversal of this process as the dying person 'falls' from culture back into nature¹.

Tony Walter

Bronię zawsze tezy, że do poznania rzeczywistego charakteru danego społeczeństwa, jego pojęć moralnych, jego zasad gospodarczych, jego ustroju państwowego, koniecznym jest zapoznanie się z jego kodeksem karnym. W tem za co się karze i jak się karze, a także w tem, czego się nie karze, odbija się całe życie danego społeczeństwa².

Juliusz Makarewicz

The fear of death is a major source of states and law³.

Ireneusz Ziemiński

Najbardziej empirycznym i racjonalnym sprawdzianem trafności poznawczej prawa i cywilizacji jest konsekwentnie afirmatywny, albo choćby incydentalnie abnegatywny, stosunek do życia ludzkiego jako głównej wartości w porządku naturalnym i kulturowym. W tym kontekście zostało upowszechnione rozróżnienie między cywilizacją życia i miłości a cywilizacją śmierci i nienawiści. Jednoznaczność realistycznego postulatu pełnej ochrony życia ludzkiego wobec względności idealistycznych przyzwoleń na zadawanie

¹ T. Walter, *Sociological Perspectives on Death, Dying, and Bereavement*, in: *Death, Dying and Bereavement: Contemporary Perspectives, Institutions and Practices*, ed. T. Attig, J. Stillion, New York, 2014, s. 31–43.

² J. Makarewicz, *Słowo wstępne*, w: *Kodeks Karny Republik Sowieckich*, Warszawa 1926, s. 7, za: W. Juchacz, *Podstawy aksjologiczne komunistycznego prawa karnego*, w: *Aksjologiczne podstawy polskiego prawa karnego w perspektywie jego ewolucji*, red. A. Grześkowiak, I. Zgoliński, Bydgoszcz 2017, s. 73.

³ I. Ziemiński, *Śmierć jako źródło i przedmiot prawa. Stanowisko Thomasa Hobbesa*, cz. I: *Śmierć jako źródło prawa*, „*Studia z historii filozofii*” 2012, nr 3, s. 201–218.

człowiekowi śmierci zniechęca nauki prawne do wypowiadania się w tak ważnych
i poważnych sprawach⁴.

Jacek Janowski

W społecznym, kulturowym odbiorze życie człowieka *prima facie* stanowi najwyższą wartość. Człowiek, jako przedstawiciel gatunku ludzkiego, ma świadomość własnego życia, ale i własnej śmierci, i jej znaczenia, co sprawia, że spojrzenie na życie ludzkie nabiera w pogłębionej refleksji szczególnego wymiaru. Ochrona życia jest najważniejszym obowiązkiem, jego naruszenie zaś – najgorszym czynem człowieka. Wskazuje się także często, że poziom ochrony życia jest miarą demokratyzacji państwa⁵ i kondycji duchowej danej społeczności⁶, a osiągnięciem kultury naszych czasów jest coraz mocniej akcentowana przez prawo karne ochrona życia człowieka⁷. Argumentacja, opierająca się na wartości, jaką jest godność ludzka, sięga czasów starożytnych. Dobrze wyraża to sformułowanie stoików: *homo homini res sacra* (Seneka) – człowiek dla człowieka rzeczą świętą⁸. Najbardziej jednak awangardowi naukowcy zadają dziś pytanie: „Dlaczego mamy uważać życie anencefalicznego dziecka ludzkiego za święte i nietykalne, a beztrząsowo zabijać zdrowego pawiana, by pobrać jego narządy?”⁹. Wcześniej śmiało tezę postawił Voltaire, twierdząc, że „Tylko z powodu nadmiaru śmiesznej próżności ludzie przypisują sobie duszę innego gatunku niż zwierzę”.

W naukach prawnych życie najczęściej utożsamiane jest z najważniejszym dobrem prawnym. Doktryna i judykatura z zakresu prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego i prawa karnego niejednokrotnie podkreślają, że życie ma znaczenie pierwotne z perspektywy pozostałych praw człowieka – stanowi realne urzeczywistnienie wszystkich pozostałych praw i wolności. Zdaniem Andrzeja Zolla potrzebę prawnokarnej ochrony życia ludzkiego da się wyprowadzić

⁴ J. Janowski, *Prawo w perspektywie cywilizacji*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, t. XXV, nr 4, s. 80.

⁵ Por. np. B. Przybyszewska-Szter, *Wolności i prawa osobiste*, w: *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaj, Warszawa 2008, s. 99.

⁶ R. Citowicz, *Prawnokarne aspekty ochrony życia człowieka a prawo do godnej śmierci*, Warszawa 2006, s. 61.

⁷ S. Pławski, *Przestępstwa przeciwko życiu*, Warszawa 1963, s. 19.

⁸ T. Biesaga, *Wartość życia w ujęciu etyki personalistycznej*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2003, nr 19, s. 169–175.

⁹ P. Singer, *O życiu i śmierci. Upadek etyki tradycyjnej*, przeł. A. Alichniewicz, Warszawa 1997, s. 200.

z art. 38 Konstytucji RP, zasada konieczności pozbawiona zostaje zatem znaczenia ograniczającego ustawodawcę w dokonywaniu kryminalizacji tej w celu ochrony konstytucyjnej wartości¹⁰. Nie jest to oczywiście stanowisko odosobnione. Przykładowo Małgorzata Gałązka twierdzi: „Warto [...] podkreślić, że tam, gdzie w grę wchodzi ochrona dobra o charakterze fundamentalnym – życia ludzkiego, w literaturze przyjmuje się, że ani zasada subsydiarności prawa karnego, ani kryterium kosztów kryminalizacji nie stanowi dostatecznej racji dla rezygnacji z ochrony prawnokarnej”¹¹. Inny aspekt takiego zapatrywania dostrzec można w wypowiedzi Stanisława Pikulskiego, który przekonuje, że teza o nadrzędności życia ludzkiego w hierarchii wartości chronionych przez prawo karne skłania do rozstrzygania wszelkich wątpliwości na rzecz ochrony tego życia (*in dubio pro vitae humana*¹²).

Takie założenia mają kolosalny wpływ na model prawa w zakresie prawno-karnej reakcji na naruszenia i narażenia dobra prawnego w postaci życia. Pamiętać bowiem należy, że wspomniana ochrona życia ludzkiego w prawie karnym polega nie tylko na utworzeniu typu czynu zabronionego w postaci zabójstwa i jego odmian oraz zaopatrzenie go odpowiednio surową karą. Ustawodawca rozstrzygnąć ponadto musiał, jak daleko ma sięgać w zakresie przedmiotowym i podmiotowym, w układzie przestrzennym i czasowym reakcja prawnokarna na zachowania godzące w życie człowieka.

Adam Podgórecki przekonuje, że „prawo to normy (lub norma) zespolone we wzajemnymi oczekiwaniami i wiążące obowiązками i uprawnieniami co

¹⁰ A. Zoll, *Źródła prawa karnego*, t. II, red. T. Bojarski, seria „System Prawa Karnego”, Warszawa 2011, s. 238–239.

¹¹ M. Gałązka, *Glosa do uchwały SN z dnia 26 października 2006 r., I KZP 18/06*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 2, s. 98–109. I przywołuje – zob. C.M. Romeo Casabona, *Penal Limits of Gene Manipulation*, w: *The Legal and Ethical Aspects related to the Project of the Human Genome*, eds. B. Pullman, C.M. Romeo Casabona, Città del Vaticano–Bilbao 1995, s. 75; M.A. Niggli, *Ultima Ratio? Über Rechtsgüter und das Verhältnis von Straf- und Zivilrecht bezüglich der sogenannten „subsidiären oder sekundären Natur“ des Strafrechts*, „Schweizerische Zeitschrift für Strafrecht” 1993, Nr. 3, s. 249–252; F. Mantovani, *Research on human genome and genetic manipulations*, w: *Biotechnology, Law and Bioethics. Comparative Perspectives*, ed. C.M. Romeo Casabona, Bruxelles 1999, s. 236; L. Gardocki, *Subsidiarność prawa karnego oraz in dubio pro libertate – jako zasady kryminalizacji*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 12, s. 65; L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 113, 115; A. Zoll, *Prawo naturalne i prawo stanowione*, w: *Medycyna i prawo: za czy przeciw życiu*, red. E. Sgreccia, Lublin 1999, s. 232.

¹² S. Pikulski, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, t. X, red. J. Warylewski, seria „System Prawa Karnego”, Warszawa 2016, s. 15.

najmniej dwie strony”¹³. Nie ulega wątpliwości, że polityka kryminalna i penitencjarna nie może poprzestać na dogmatycznej analizie aktów normatywnych – nawet uzupełnionych o wiedzę kryminologiczną – gdyż dla otrzymania pełnego obrazu konieczne jest „włączenie ogólnej wiedzy o społeczeństwie i kulturze oraz aksjologicznych podstawach ładu państwowego, gdyż kara jest elementem kultury i stanowi społeczną instytucję”, która nie tylko odzwierciedla stopień rozwoju cywilizacyjnego społeczeństwa, lecz jest także czynnikiem, który na rozwój ten wpływa i go kształtuje¹⁴. Poczynione w niniejszej pracy ustalenia wpisując się więc będą w filozofię prawa, o której pisał największy polski karnista Juliusz Makarewicz: „Człowiek myślący pyta – co to jest prawo, jaka jest jego funkcja społeczna, jakie powinno być prawo, by odpowiedzieć potrzebom społecznym, jak zorganizować prawo karne, by nie było przestępców”¹⁵.

Przeprowadzona analiza pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy i na ile współczesny model prawnokarnej reakcji na pozbawienie życia człowieka odpowiada społeczno-kulturowemu znaczeniu życia, co jest nie tylko krytycznym odniesieniem się do przywołanej tezy A. Zolla, ale także jej socjologiczno-prawną interpretacją. Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że figura „ochrony życia” jest nadużywana przez ustawodawcę na przykład z powodu wieloletniej tradycji w podejściu do tego dobra lub staje się po części elementem wykorzystywanym do populizmu penalnego¹⁶, a stworzony model prawa karnego uwzględnia tylko wybrane konteksty społeczne i kulturowe, koncentrując się wyłącznie na jednym prawie człowieka – prawie do życia, pomijając problematykę konfliktu prawa do życia z innymi prawami człowieka (np. z prawem do samostanowienia).

Przedmiotem analiz staną się na wstępie etyczne (w tym religijne, ze szczególnym uwzględnieniem religii rzymskokatolickiej¹⁷) rozważania dotyczące życia

¹³ A. Podgórecki, *Definicja prawa*, „Prace IPSiR UW” 1978, nr 2, s. 9–27.

¹⁴ Por. J. Utrat-Milecki, *Podstawy penologii. Teoria kary*, Warszawa 2006; T. Kaczmarek, *Prewencja ogólna jako zagadnienie tzw. kontroli społecznej*, w: *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór praw z okresu 40-lecia naukowej twórczości*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2006.

¹⁵ J. Makarewicz, *Wstęp do filozofii prawa karnego w oparciu o podstawy historyczno-rozwojowe*, Lublin 2009, s. 24.

¹⁶ W. Wróbel, *Spór o „dostateczny poziom represyjności” prawa karnego w płaszczyźnie legislacyjnej*, w: *Represyjność polskiego prawa karnego*, red. A.J. Szwarc, Poznań 2008, s. 11–25.

¹⁷ Już w tym miejscu należy się wyjaśnienie dotyczące pisowni pojęć religijnych. Zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego PWN* wielką literę stosuje się w przypadku nazw jednostkowych istot z zakresu wierzeń religijnych i mitologicznych, natomiast niejednostkowe nazwy istot

i śmierci człowieka, a w dalszej części także relacje między prawem, moralnością i wymaganiami religijnymi. Ta ostatnia płaszczyzna z perspektywy tematu badań jest szczególnie istotna, zwłaszcza wobec nierozstrzygniętego problemu relacji prawa i moralności¹⁸ (przejawiającego się w zagadnieniach moralizmu i paternalizmu prawnego). Takie odmienne podejście do życia i śmierci widać u Petera Singera i Tadeusza Biesagi. Wystarczy sięgnąć do rewolucji etyki opisaną przez pierwszego i jego pięciu nowych przykazań, skonfrontowanych ze starym odczytaniem naczelných zasad ludzkości (I – „Traktuj wszelkie ludzkie życie jako mające taką samą wartość” vs „Uznaj, że wartość ludzkiego życia się zmienia”; II – „Nigdy rozmyślnie nie pozbawiaj życia niewinnej istoty ludzkiej” vs „Bierz odpowiedzialność za konsekwencje własnych decyzji”; III – „Nigdy nie odbieraj sobie życia i staraj się przeszkodzić innym w samobójstwie” vs „Szanuj pragnienie śmierci lub życia innej osoby”; IV – „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” vs „Sprowadzaj na świat dzieci tylko wtedy, gdy są chciane”; V – „Zawsze traktuj życie ludzkie jako cenniejsze od życia zwierząt” vs „Nie dyskryminuj na podstawie przynależności do gatunku”)¹⁹. Pewną ewolucję widać nawet w nauczaniu Kościoła katolickiego, by przywołać tytułem przykładu ostatnią (2018) zmianę w Katechizmie Kościoła Katolickiego odnośnie do problemu dopuszczalności kary śmierci (por. obecne i poprzednie brzmienie nr 2267 KKK²⁰), a także kwestię podejmowania sformalizowanej reakcji na samobójstwo wierzącego (nr 2283 KKK). Podkreślić też należy, że szczególnie trudnym zagadnieniem jest oczywiście życie w fazie prenatalnej, a dzisiejsze przepisy skonfrontowane ze starszymi poglądami ilustrują, jak różnorodne i nietrwałe są zapatrywania w tym zakresie. Przywoływane są bowiem tezy Arystotelesa, w myśl których

mitologicznych, istot będących przedmiotem wierzeń religijnych pisze się małą literą, zob. *Słownik języka polskiego PWN*, red. M. Szymczak, Warszawa 1975, s. 74–83. Zgodnie z tymi zasadami w niniejszej publikacji małą literę zastosowano, gdy wypowiedzi o charakterze religijnym odnosiły się do boga, jako zjawiska socjologicznego lub psychologicznego.

¹⁸ Por. np. L. Petrażycki, *O nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane*, Warszawa 1985; J. Feinberg, *The Moral Limits of the Criminal Law*, vol. 4: *Harmless Wrongdoing*, New York 1988; T. Pietrzykowski, *Etyczne problemy prawa. Zarys wykładu*, Katowice 2005.

¹⁹ P. Singer, *O życiu i śmierci...*, s. 207–224.

²⁰ „Kiedy tożsamość i odpowiedzialność winowajcy są w pełni udowodnione, tradycyjne nauczanie Kościoła nie wyklucza zastosowania kary śmierci, jeśli jest ona jedynym dostępnym sposobem skutecznej ochrony ludzkiego życia przed niesprawiedliwym napastnikiem” oraz „Dlatego też Kościół w świetle Ewangelii naucza, że »kara śmierci jest niedopuszczalna, ponieważ jest zamachem na nienaruszalność i godność osoby«, i z determinacją angażuje się na rzecz jej zniesienia na całym świecie”.

„W kwestii usuwania czy wychowywania noworodków powinno obowiązywać prawo, by nie wychowywać żadnego dziecka wskazującego kalectwo; biorąc jednak pod uwagę liczbę dzieci, należy wobec tego, że istniejące obyczaje nie pozwalają żadnego noworodka usuwać, liczbę urodzin prawem ograniczyć, jeśli zaś jacyś obcujący ze sobą małżonkowie poczną dziecko ponad tę liczbę, należy spowodować jego poronienie, zanim jeszcze czucie i życie w nie wstąpi”²¹.

Udzielenie odpowiedzi na główne pytanie badawcze wymaga także ustalenia roli prawa karnego w reakcji na zadawanie śmierci²². W piśmiennictwie pojawia się teza, że w coraz większym stopniu prawa człowieka, traktowane jako prawa pozytywne, skutkowały roszczeniami o rozszerzenie prawa karnego, utworzenie obowiązków prewencyjnych lub „ochronnych środków policyjnych”, w szczególności żądaniami intensyfikacji działań policyjnych i ścigania przestępstw seksualnych i przestępstw z użyciem przemocy oraz ścigania zagrożeń bezpieczeństwa lub ochrony publicznej w ogóle. Wskazuje się przy tym, jak złożony jest to problem, ściśle związany z rosnącą międzynarodową akceptacją praw człowieka jako obejmujących prawa pozytywne. To oznacza przejście od koncepcji praw jako ograniczenia działań państwa do koncepcji, która obecnie postrzega prawa jako żądanie „działania ochronnego”. Rezultatem tego jest proces, w ramach którego prawa człowieka – m.in. prawo do życia oraz prawo do bezpieczeństwa – zmieniły swój charakter, tworząc przymusowe obowiązki państwa w zakresie kryminalizacji, zapobiegania, kontrolowania i ścigania czynów, uznanych za szkodliwe²³.

Analiza prawnokarna reakcji na zadawanie śmierci polegać będzie nie tyle na interpretacji znamion typów czynów zabronionych, odnoszących się do zabijania lub nieumyślnego spowodowania śmierci, ile na odczytaniu z całego systemu prawa karnego tych elementów kształtujących odpowiedzialność karną, które pozwolą na zrekonstruowanie modelu prawa karnego reagującego na

²¹ Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2006, s. 211, za: J. Hartman, *Aborcja, in vitro, filozofia czyli etyka rozrodu*, „Współczesny niezbędnik inteligenta” 2018, nr 2, s. 28–29.

²² Pojęcie „zadawania śmierci” traktuję jako znacznie szersze niż dwa pojęcia występujące w polskim k.k.: zabijania, które odnosi się do zachowań umyślnych, i powodowania śmierci – które odnosi się do zachowań nieumyślnych.

²³ L. Lazarus, *Positive Obligations and Criminal Justice: Duties to Protect or Coerce?*, in: *Principles and Values in Criminal Law and Criminal Justice: Essays in Honour of Andrew Ashworth*, eds. L. Zedner, J.V. Roberts, Oxford 2012.

zadanie śmierci człowiekowi. Badania obejmą więc z jednej strony ogólne założenia współczesnego prawa karnego (funkcje, zasady i cechy prawa karnego), ale też techniczno-legislacyjne metody realizacji określonej polityki kryminalnej (decyzje ustawodawcy dotyczące m.in. karalności form stadialnych i zjawiskowych, strony podmiotowej, karalności na przedpolu naruszenia dobra prawnego) w odniesieniu do szeroko rozumianego spowodowania śmierci człowieka. Rozważania prawnokarne osadzone zostaną w perspektywie konstytucyjnej, niezależnie bowiem od społeczno-kulturowych przesłanek kryminalizacji w demokratycznym państwie prawa silnym elementem limitującym represyjność jest i powinna być zasada proporcjonalności oraz zasada poszanowania godności człowieka.

I wreszcie ocena współczesnego modelu prawa karnego w kontekście penalnej reakcji na zadanie śmierci człowiekowi musi być oparta na analizie praw człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem prawa do życia w relacji do prawa do samostanowienia. Jak słusznie podkreśla się w literaturze, we wszystkich działaniach skierowanych przeciwko ludziom, jednostkę należy traktować jako cel wyposażony w autonomię moralną²⁴. Nie można zatem tracić z pola widzenia, na ile godność i wolność człowieka, poszanowanie jego prywatności i autonomii winno być uwzględniane przez ustawodawcę karnego, nawet w zakresie kreowania odpowiedzialności za najpoważniejsze przestępstwa.

Analiza poszczególnych elementów prawnokarnych, skrojonych przez ustawodawcę na potrzeby reakcji wobec spowodowania śmierci człowieka, pozwoli zrekonstruować model prawa karnego. Odtworzony zostanie swoisty obraz normatywnego narzędzia, którym państwo posługuje się wobec sprawcy naruszającego lub narażającego dobro prawne w postaci życia człowieka.

Ostatecznie omówione instrumenty i mechanizmy ochrony życia poprzez prawo karne pozwolą stworzyć model współczesnego prawa karnego, czyli hipotetyczną konstrukcję myślową będącą uproszczonym obrazem badanego fragmentu rzeczywistości, w którym pomija się elementy nieistotne dla danego celu²⁵ jako **prawnokarnej reakcji i jej uzasadnienia na naruszenia i narażenie dobra prawnego w postaci życia człowieka**.

²⁴ N. Lacey, *State Punishment, Political Principles and Community Values*, London 1988.

²⁵ Zbiór założeń upraszczających danej teorii (model nominalny) lub przedmiotów spełniających te założenia (model realny) zob. A.B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 2001, s. 372, <http://www.mhl.elsat.net.pl/book/St%EApie%F1%20A.%20B,%20Wst%EAp%20do%20filozofii.pdf> (dostęp: 22.12.2022).

Badania normatywne przeprowadzone zostaną na podstawie metod właściwych dla analiz prawnych, dogmatycznych. Z tych podstawowych wymienić należy metodę kontekstową, pozwalającą na określenie wszystkich istotnych kontekstów badanych zagadnień poprzez uwzględnienie nie tylko wewnętrznej treści badanych przepisów, ale także okoliczności ich powstawania, ewolucji oraz powiązania z innymi gałęziami prawa i innymi dziedzinami nauki; pozwalającą także na ustalanie i uwzględnianie czynników kształtujących poszczególne rozwiązania legislacyjne. Dzięki tej metodzie możliwe będzie skonfrontowanie społecznego odbioru życia i zadawanej śmierci z powodami kryminalizacji zachowań związanych ze śmiercią. Metoda historyczno-opisowa umożliwi przedstawienie analizowanych zagadnień w postaci ciągów chronologicznych obrazujących kolejne stadia/etapy rozwoju norm służących prawnej ochronie życia. Metoda dialektyczna pozwoli na całościowe ujęcie badanego problemu.

W przypadku przeprowadzanej wykładni przepisów prawa zastosowana zostanie derywacyjna koncepcja wykładni (na podstawie konotacji i denotacji), formalno-dogmatyczna. Metoda funkcjonalna, która nakazuje badanie prawa w działaniu, będzie miała zastosowanie przy analizie wyroków i orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. W ten sposób dokonana wykładnia prawa będzie weryfikowana/falsyfikowana w praktyce orzeczniczej.

Próba ukazania systemu prawa karnego i całej jego złożoności z perspektywy dobra prawnego, jakim jest życie człowieka, bez wątplenia powoduje, że niektóre kwestie przedstawione zostaną skrótowo, a podejmowane zagadnienia – wobec obszernego piśmiennictwa – zostaną jedynie skonkludowane prezentacją własnego zapatrywania. Wydaje się, że tylko szeroka perspektywa prawno-karna – sfokusowana na życiu człowieka – pozwoli nie tylko na zrekonstruowanie modelu w założonym aspekcie, ale na zdiagnozowanie ewentualnych sprzeczności, luk czy błędów.

Zaobserwować można prawidłowość, że poczucie zagrożenia zawsze skłania do poszukiwań odpowiedniego prawa, którego realizacja zapobiegłaby niechcianym sytuacjom²⁶, co w przypadku dobra prawnego w postaci życia prawidłowość

²⁶ A. Preisner, *Prawo do ochrony życia i do zachowania naturalnej integralności psychofizycznej człowieka*, w: *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 2006, s. 131.

tę intensyfikuje. Ma rację *prima facie* Don Marquis, gdy pisze: „Utrata naszego życia jest jedną z największych strat, jakie mogą nas spotkać. Utrata życia pozbawia nas wszystkich przeżyć, czynności, projektów i radości, które inaczej składałyby się na naszą przyszłość [...]. Kiedy się mnie zabija, pozbawia się mnie zarówno tych części mego przyszłego osobowego życia, które cenię obecnie, jak i innych, które ceniłbym kiedyś w przyszłości. Tak zatem umierając, zostaję pozbawiony wszystkich wartości, jakie kryje w sobie moja przyszłość”²⁷. Jest to jednak emocjonalne uproszczenie, ponieważ nie zawsze, nie wszyscy podzielają ten pogląd odnośnie do własnego życia. Założenie omnipotencjalności życia prowokuje ponadto do stosowania najszerszych i najsurowszych środków prawnych do jego ochrony przed najmniejszym nawet zagrożeniem, co zostanie ustalone w niniejszej rozprawie.

Zbigniew Szawarski trafnie, jak się wydaje, zauważył, że „Gdybyśmy wiedzieli, co to jest życie, gdybyśmy wiedzieli, co to jest wartość, nie mielibyśmy żadnych trudności z rozstrzygnięciem kwestii, czy życie ma wartość”²⁸. Przed prawem i prawnikami stawiane jest jeszcze trudniejsze zadanie, nie tylko ostatecznie należy dokonać oceny wartości życia i skonfrontować ją z innymi elementami (komponentami) rzeczywistości, ale efekt przełożyć na stanowione normy i na proces ich stosowania.

Cóż dodać do zdania: „Skończoność, nieskończoność, bycie i trwanie, początek i koniec, przypadkowość i konieczność łączą ze sobą życie i śmierć w różne konfiguracje znaczeń – w sferze faktów, projektów, tragedii, wydarzeń i procesów. Różnie wyartykułowane, zawarte w kategoriach, pojęciach i metaforach, w rozmaitych kulturowych przekazach, nabierają wciąż nowego znaczenia”²⁹?

Książka ta jest zaproszeniem do dyskusji o jeszcze innym spojrzeniu na życie i śmierć człowieka w prawnokarnej odsłonie.

²⁷ D. Marquis, *Dlaczego aborcja jest niemoralna*, przeł. W. Galewicz, w: *Początki ludzkiego życia*, red. W. Galewicz, Kraków 2020, s. 222–223.

²⁸ Z. Szawarski, *Wartość życia*, „Etyka” 1984, nr 21, s. 41.

²⁹ P. Duchliński, A. Kobyliński, R. Moń, E. Podrez, *Etyka a fenomen życia*, Kraków 2017, s. 144.